

Burza była przyczyną śnięcia ryb w Wisłoku?

NR.0332.43.2015

Trzebowniko

Jak przedstawiciel mleczarni tłumaczył sytuację kontroliom WIOŚ. Mieszkańcy zaalarmowali nas, że Wisłokiem płyną stada śniętych ryb.

Anna Janik

a.janik@nowiny24.pl

Jak informowaliśmy w Nowinach, inspektorzy WIOŚ w Rzeszowie stwierdzili, że z kolektora odprowadzającego ścieki ze Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekovita” w Trzebowniku wydostają się mętne mleczno-białe ścieki. W trakcie kontroli trzykrotnie pobrano próbki ścieków odprowadzanych z wylotu zakładowego kolektora do rzeki oraz próbki wody z Wisłoka powyżej oraz poniżej wylotu kolektora mleczarni. Wyniki ba-

dań wykazały, że z wylotu kolektora odprowadzane były ścieki o stężeniach zanieczyszczeń przekraczających wartości dopuszczone w pozwoleniu wodnoprawnym. Próbkę wody zawierały bardzo niski poziom tlenu, niewystarczający rybnom do życia. Przedstawiciel zakładu wyjaśniał inspektorom, że w nocy z 8 na 9 lipca nad Trzebownikiem przeszła burza, która mogła zaburzyć proces oczyszczania ścieków. Ścieki z osadem mogły wpłynąć do kolektora odprowadzającego oczyszczone ścieki do Wisłoka. Podczas kolejnej kontroli - z 14 lipca - sytuacja poprawiła się. Protokół trafi teraz do starosty, który może cofnąć lub ograniczyć pozwolenie wodnoprawne dla zakładu. Na razie obowiązuje ono do 2020 r. WIOŚ zapowiada także czynności pokontrolne. ● ©